

Czego radny nie chce w teatrze

- Teatr nie jest miejscem do poruszania tematyki uchodźców, multi-kulti, seksu i LGBT - przekonuje radny z Pragi-Południe Marek Borkowski. Protestuje przeciw organizacji w Teatrze Powszechnym spotkań na temat seksualności.

MARTYNA ŚMIGIEL

Cykl spotkań „Seks w Ogrodzie (Powszechnym)” zadebiutował w sobotę dyskusją o seksie w wydaniu multikulturowym. Gościem specjalnym była berlińska didżejka Ipek Ipekcioglu, która opowiedziała o seksualności z perspektywy kraju, w którym od dziesięcioleci współżyją ze sobą rozmaite kultury i religie. Jak zapowiadali organizatorzy, tłem dla rozmowy był trwający w Europie kryzys migracyjny i towarzyszący mu lęk przed uchodźcami.

Pomysł, by przed teatrem dyskutować o seksie, oburzył radnego dzielnicy Marka Borkowskiego (PiS). Zło-

żył w tej sprawie interpelację do burmistrza dzielnicy Tomasza Kucharskiego. - Od dłuższego czasu obserwuję działania Teatru Powszechnego. Bez przerwy dyskutuje się tam o kwestiach dotyczących mniejszości: uchodźcy, multi-kulti, LGBT. Teatr publiczny nie jest miejscem do poruszania tego typu tematów. To spory ideologiczne, a teatr nie powinien wchodzić w ideologię - komentuje radny.

Twierdzi, że z podobnymi przemyśleniami zgłosili się do niego mieszkańcy dzielnicy. W interpelacji do burmistrza napisał: „Mieszkańcy pytają mnie, czy to są właściwe tematy, którymi powinna zajmować się instytucja kultury w Warszawie finansowana z pieniędzy jej mieszkańców? Czy Teatr, który w nazwie ma słowo „Powszechny”, swojej oferty nie powinien kierować do szerokiego grona mieszkańców, z których nie wszyscy są homoseksualistami?”.

- W jaki sposób takie spotkania mają być niepokojące? Bo ludzie o seksie rozmawiają? - dziwi się rzecznik dzielnicy Jerzy Gierszewski. Zaznacza, że burmistrz i zarząd dzielnicy

nie zamierzają w jakikolwiek sposób ograniczać swobody twórczej pracowników teatru. - Nie będziemy również ingerować w działania okołoteatralne, nawet jeśli dla niektórych są one kontrowersyjne - dodaje.

Nadzór nad Teatrem Powszechnym sprawuje miejskie Biuro Kultury. - Dopóki tego rodzaju spotkania i tematyka na nich poruszana jest zgodna z prawem, miasto nie ingeruje w ich organizację - podkreśla rzeczniczka ratusza Agnieszka Kłęb.

Jak zapowiadają organizatorzy, cykl „Seks w Ogrodzie (Powszechnym)” ma być próbą opowiedzenia o tym, jak funkcjonuje ludzka seksualność, jakie wiążą się z nią problemy, wyzwania czy ograniczenia, jakie są jej socjologiczne, filozoficzne i kulturoznawcze konteksty. Spotkania będą odbywać się w każdą środę o godz. 19 w ogrodzie przed Teatrem Powszechnym na Pradze-Południe. 10 sierpnia o seksualności i emocjonalności gejowskiej opowie psychoterapeuta i seksuolog Andrzej Gryżewski. ●